

Karolina Kupis
Uniwersytet Opolski, Katedra Nauk Socjologicznych i Pracy Socjalnej
<https://orcid.org/0000-0003-2622-876X>

Alicja Kalus
Uniwersytet Opolski, Instytut Psychologii
<https://orcid.org/0000-0001-7397-3151>

Emilia Mazurek
Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu
<https://orcid.org/0000-0002-2132-8756>

Emigracja a proces uczenia się małżonków

Emigration and the learning process of spouses

Abstract:

Poland's accession to the structures of the European Union initiated the post-accession emigration of Poles, which was characterized by the emergence of new directions for emigration. Great Britain has become one of the most popular. An emigration is a significant event in the biography of a person and the whole family. In the light of Agnieszka Bron's concept (2000, 2006), it is associated with numerous tensions, ambivalence, a sense of helplessness and suspension (the so-called "floating"), and at the same time, it is an educational event. The research aimed to explain the learning process of spouses experiencing emigration. Biographical research was carried out using an autobiographical narrative interview and an analysis of personal documents. Ten marriage dyads staying in a long-term emigration in Great Britain participated in the research. As a result of the study of the empirical material, the following categories of experiences that fit into "floating" were distinguished: surprise/fascination with the reality, sense of loss and loneliness, uncertainty as to the rightness of the decision made, loss of sense of security, attempting to cope with the crisis, choosing a coping strategy and learning. However, not all of the distinguished categories appear in every autobiographical narration. Compared to A. Bron's concept, the "floating" structure in the biographies studied consists of a more significant number of elements. At the same time, it loses its stages, becomes blurry, and has a mosaic character. Ten strategies for coping with a sense

of suspension were also identified, which were high or low orientated toward either: the culture of the host country or the culture of the home country. Most, but not all, of these strategies enhanced recognizing the new culture. Learning from the beginning is perceived as a value and an opportunity to better cope with the crisis experienced in living in new socio-cultural conditions.

Keywords: marriage dyad, emigration, "floating", coping strategies, learning.

Abstrakt:

Wstąpienie Polski do struktur Unii Europejskiej zapoczątkowało emigrację poakcesyjną Polaków, dla której charakterystyczne było pojawienie się nowych kierunków wyjazdów emigracyjnych. Jednym z najbardziej popularnych stała się Wielka Brytania. Wyjazd emigracyjny jest wydarzeniem znaczącym w biografii człowieka i całej jego rodziny. W świetle koncepcji Agnieszki Bron (2000, 2006), wiąże się on z licznymi napięciami, ambiwalencją, poczuciem bezradności i zawieszenia (tzw. floating), a jednocześnie jest wydarzeniem o potencjale edukacyjnym. Celem badań uczyniono wyjaśnienie procesu uczenia się małżonków doświadczających emigracji. Przeprowadzono badania biograficzne z wykorzystaniem autobiograficznego wywiadu narracyjnego i analizy dokumentów osobistych. W badaniach wzięło udział 10 diad małżeńskich przebywających na emigracji długookresowej w Wielkiej Brytanii. W wyniku analizy materiału empirycznego wyróżniono następujące kategorie doświadczeń wpisujące się we floating: zaskoczenie zastaną rzeczywistością, poczucie zagubienia i osamotnienia, niepewność co do słuszności podjętej decyzji, utrata poczucia bezpieczeństwa, podejmowanie prób radzenia sobie z kryzysem, wybór strategii radzenia sobie i uczenia się. Jednak nie w każdej narracji autobiograficznej występują wszystkie z wyróżnionych kategorii. W porównaniu z koncepcją A. Bron struktura floating w badanych biografiami składa się z większej liczby elementów, a jednocześnie traci swą etapowość, staje się rozmyta, ma charakter mozaikowy. Zidentyfikowano także dziesięć strategii radzenia sobie z poczuciem zawieszenia, nisko bądź wysoko zorientowanych na jedną z kultur: kraju przyjmującego lub kraju macierzystego. Strategie te w większości sprzyjały poznawaniu nowej kultury. Natomiast samo uczenie się od początku pobytu na emigracji było postrzegane jako wartość sprzyjająca adaptacji do życia w nowych uwarunkowaniach społeczno-kulturowych.

Słowa kluczowe: diada małżeńska, emigracja, floating, strategie radzenia sobie, uczenie się.

Wprowadzenie

Od najdawniejszych czasów ludność przemieszczała się w celu zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb, tj. zdobycia żywności, odzienia czy bezpiecznych miejsc egzystencji. Z czasem pojawiały się inne powody zmiany miejsca zamieszkania, wśród których wymienić można m.in. problemy finansowe, czynniki polityczno-społeczne i kulturowe, ciekawość świata i chęć zdobywania nowych doświadczeń (Milewski, Ruszczak-Żbikowska, 2008).

Polska jest krajem z długą tradycją emigracyjną. Punktem zwrotnym w natężeniu emigracji był rok 2004, w którym Polska przystąpiła do Unii Europejskiej. Rok ten zapoczątkował emigrację poakcesyjną, dla której charakterystyczne było pojawienie się nowych kierunków wyjazdów emigracyjnych. W związku z otwarciem nowych rynków pracy w krajach Unii Europejskiej i ich bliższego położenia geograficznego stały się one bardziej konkurencyjne wobec krajów (np. Stanów Zjednoczonych, Kanady) wybieranych jako cel wyjazdów emigracyjnych w latach wcześniejszych (GUS, 2020b). Od 2004 roku Wielka Brytania była postrzegana przez Polaków jako atrakcyjny kierunek emigracji, a z czasem stała się jej najpopularniejszym celem. W 2004 roku na emigracji w Wielkiej Brytanii przebywało 150 tysięcy Polaków, w 2010 roku ich liczba wzrosła do 580 tysięcy. Systematyczny wzrost liczby Polaków emigrujących do Wielkiej Brytanii odnotowywano aż do roku 2017 (793 tysiące; GUS, 2020a). Natomiast od roku 2018 liczba ta zaczęła się zmniejszać, co wynikało z niepewnej sytuacji związanej z brexitem. Warto przy tym zaznaczyć, że spadek liczby emigrujących Polaków przy jednoczesnym wzroście liczby imigrantów przybywających z innych krajów do Polski powoduje, iż staje się ona krajem emigracyjno-imi-gracyjnym. Wpływają na to czynniki polityczne i społeczne, m.in. „konflikty zbrojne na świecie, recesja na Ukrainie, korzystna sytuacja gospodarcza Polski, wyjście Wielkiej Brytanii z UE czy częściowa liberalizacja polityki migracyjnej w Polsce” (GUS, 2020b, p. 74).

Dla początkowej fazy emigracji poakcesyjnej Polaków charakterystyczne były następujące cechy: zarobkowy charakter wyjazdów, młody wiek wyjeżdżających oraz wysoki wskaźnik kapitału indywidualnego emigrantów (Szast, 2016). Poakcesyjna fala emigracyjna składała się głównie z młodych Polaków, znających języki obce, mających doświadczenie życia i pracy w krajach zachodnich, a jednocześnie otwartych na nowe wyzwania (Słowik, 2013; GUS, 2020b). W tym okresie wyjeżdżali przede wszystkim mężczyźni, tzw. pionierzy emigracji, których zadaniem było stworzenie warunków życia umożliwiających przyjazd pozostałych członków rodzin. Z kolei w latach późniejszych (tj. 2009–2014) częściej emigrowały kobiety (GUS, 2020b). Po 2014 roku różnice w liczbach emigrantów płci męskiej i żeńskiej

były już nieznaczne (GUS, 2020b). Jednocześnie emigracja nabrała charakteru rodzinnego, o czym świadczy m.in. wzrost udziału dzieci wśród emigrantów, szczególnie w grupie wiekowej 0–9 lat (Matkowska, 2014).

Polscy emigranci przybywający do Wielkiej Brytanii zderzyli się z nową, nieznaną rzeczywistością. Odmienny kontekst kulturowy, odmienne wzorce życia społecznego (w tym rodzinnego) oraz związane z nimi wartości wpływały na funkcjonowanie emigrantów i ich rodzin. Poczucie bezradności i odmienności, samotność związana z odłączeniem od rodziny pozostawionej w Polsce, praca wykonywana często poniżej kwalifikacji zawodowych generowały potrzebę oswojenia nowej rzeczywistości. Polscy emigranci zaczęli podejmować różnorodne inicjatywy społeczno-kulturalne, które miały sprzyjać zaspokajaniu ich potrzeb społecznych (zob. np. Słowik, 2013; Mąkosa, 2021). Należy zaakcentować, że ułatwiała to brytyjska polityka, która opiera się na podkreślaniu wartości i znaczenia różnorodności kulturowej w życiu brytyjskiego społeczeństwa oraz wprowadza instytucjonalną ochronę praw osób i mniejszości etnicznych w celu zapewnienia równości i przeciwdziałania dyskryminacji. Warto również zwrócić uwagę, że przybyli po 2004 r. emigranci tworzyli własne powiązania i nie korzystali z sieci „starej” emigracji. W literaturze przedmiotu (zob. Słowik, 2013) zwraca się nawet uwagę na wzajemną niechęć kolejnych fal emigracji oraz stosowanie strategii ograniczania kontaktów, a nawet unikania się przedstawicieli różnych fal.

Emigracja jest zjawiskiem złożonym, gdyż „poszerza w zasadniczym zakresie społeczne przestrzenie doświadczenia i przeżyć jednostki, otwiera przed nią nowe możliwości, wpisuje w odmienne aniżeli znane już i oswojone uprzednio środowiskowe, socjoprzestrzenne ramy” (Teusz, 2016, p. 159). Jednocześnie „stanowi ona zmianę dla rodziny, dla wszystkich członków rodziny, dla całego systemu rodzinnego” (Teusz, 2016, p. 159). Staje się wydarzeniem życiowym o potencjale edukacyjnym, gdyż adaptacja do życia w nowych warunkach zwykle wymaga uczenia się.

1. Teoretyczne podstawy badań własnych

Teoretycznych podstaw do analizy emigracji jako doświadczenia o potencjale edukacyjnym dostarcza kategoria floating (tłum. dryfowanie, zawieszenie) autorstwa Agnieszki Bron (2000, 2006). Autorka rozumie je jako „stan, w którym człowiek czuje się umysłowo i fizycznie jakby zawieszony w próżni. Jest to skutek zawirowań, turbulencji oraz trudności osobistych i emocjonalnych, poznawczych i fizjologicznych albo ich kombinacji. (...) Ludzie pozostający we floating

doświadczają dojmującej bezradności. Odczuwają brak możliwości wpływania na własne życie, mają uczucie fragmentacji, a często również utraty tożsamości” (Bron, 2006, p. 20). Dla sytuacji zawieszenia charakterystyczne są:

- niepewność emigranta co do słuszności podjętej decyzji, której towarzyszą zwątpienie i samooskarżanie, a także poczucie winy wynikające z opuszczenia ojczyzny;
- utrata poczucia bezpieczeństwa związana z nieprzewidywalnością i brakiem znajomości nowej rzeczywistości;
- doświadczenie kryzysu, kiedy emigrant czuje się zawieszony pomiędzy dwoma światami, a jednocześnie próbuje przejąć kontrolę i nadać kształt swojemu życiu;
- próba radzenia sobie z sytuacją, czego wyrazem jest podejmowanie nowych inicjatyw edukacyjnych i społecznych, nawiązywanie interakcji z innymi ludźmi, wprowadzanie różnorodnych zmian w stylu życia (Bron, 2000).

Sytuacja zawieszenia, której doświadczają emigranci „wymusza podjęcie walki o samego siebie, gdzie najbardziej skutecznym sposobem jest uczenie się” (Słowik, 2011, p. 215). Wniosek ten postawiła Aneta Słowik (2011, 2013) w efekcie realizacji projektu badawczego, którego celem była analiza procesu biograficznego uczenia się I, II i III fali polskich emigrantów w Anglii. Według podziału zaproponowanego przez autorkę emigracja I fali stanowiła emigrację polityczną po 1945 r. Z kolei II falę emigracji tworzyli emigranci lat 60., 70., 80. i 90. wyjeżdżający ze względu na niestabilną sytuację gospodarczą i polityczną w Polsce. Natomiast III fala emigracji została zainicjowana w 2004 r. po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej i otwarciu zagranicznych rynków pracy. Z ustaleń autorki wynika, że emigranci wszystkich fal znajdują się w sytuacji floating i dla wszystkich posiada ona potencjał edukacyjny. Jednakże proces przechodzenia przez kolejne etapy zawieszenia, a zarazem uczenia się w przypadku każdej z nich jest odmienny.

Dla emigrantów I fali charakterystyczny jest tylko pozornie skończony proces zawieszenia i powtórne doświadczanie floating w różnorodnych sytuacjach, np. odwiedziny bliskich w Polsce, wspomnienia dawnych czasów (Słowik, 2011). Niemniej jednak przejście z tułaczki wojennej do pozostawania w stanie emigracyjnego zawieszenia traktowali oni jako szansę na prowadzenie niezależnego życia i integrację z kulturą przyjmującą. Uczenie się polegało na wypracowaniu nowego sposobu funkcjonowania w nowej rzeczywistości i zdefiniowaniu pojęć, które uprzednio były dla nich oczywiste (np. patriotyzm, wspólnota, polskość, wartości). „Jako nadrzędne i wspólnie podzielane cele wyodrębnili: brak rywalizacji w pogoni za dobrem materialnym, działania podejmowane na rzecz

tworzenia formalnych struktur instytucji polonijnych, zaangażowanie w krzewienie kultury polskiej i przestrzeganie jej zwyczajów i tradycji” (Słowik, 2011, p. 207). W kontekście emigracji II fali autorka dostrzegła dużo większe zróżnicowanie w zakresie strategii uczenia się badanych. Wyróżniła cztery strategie uczenia się: gettoizację, czyli chronienie się w „gettcie” polonijnym, asymilowanie się z kulturą przyjmującą, dystansowanie się od kultury macierzystej i kultury przyjmującej oraz integrowanie się z kulturą przyjmującą (Słowik, 2011). Zdaniem badaczki, przede wszystkim ostatnia z nich umożliwia stworzenie tożsamości opartej na poczuciu przynależności do więcej niż jednej kultury. Podjęcie roli ucznia celem wyjścia z zawieszenia i przeprojektowania własnego życia – zgodnie z założeniami biograficznego uczenia się (zob. np. Alheit, 2011, 2015; Dubas, 2015a, 2015b; Solarczyk-Szwec, 2015; Mazurek, 2017, 2019) – wspomaganie było korzystaniem z różnorodnych form pomocy instytucjonalnej i doradczej (Słowik, 2011).

Z przeprowadzonych badań A. Słowik wywnioskowała, że floating w wypadku emigrantów III fali różni się od tego, który towarzyszył dwóm falom wcześniejszym. Jest bardziej płynny, ulotny, traci strukturę opisaną przez A. Bron (2000, 2006). Emigranci III fali także doświadczali niepewności, zwątpienia, lęku, poczucia niedopasowania do kultury przyjmującej, poczucia winy i ambiwalencji oraz podkreślali jedynie pozorną możliwość przygotowania się do wyjazdu z ojczyzny. Jednak ze względu na odmienne uwarunkowania społeczno-kulturowe emigracji po akcesji Polski do UE proces integracji w kulturze przyjmującej nie spowodował na tyle poważnych zmian w tożsamości osób emigrujących, aby doznawali oni zasadniczych trudności z dookreśleniem swojego miejsca w kulturze macierzystej i doświadczali „silnych konsekwencji szoku powrotowego” (Słowik, 2011, p. 210). Podejmowane przez nich aktywności edukacyjne służyły przede wszystkim rozwojowi zawodowemu (np. zdobycie nowych kwalifikacji zawodowych). Uczenie się osadzone w sytuacji zawieszenia polegało także na nadawaniu znaczeń zdobywanym doświadczeniom życiowym, lecz znaczenia te były ulotne, aktualne tylko przez chwilę, pojawiały się i znikwały pod wpływem gromadzenia kolejnych. Jak stwierdza autorka, emigrant III fali zachłannie gromadzi nowe doświadczenia i informacje, wręcz rywalizuje z innymi emigrantami w tym zakresie, co w konsekwencji prowadzi do bezkrytycznego zdobywania nowych doświadczeń i kolekcjonowania nadawanych znaczeń (Słowik, 2011). Towarzyszy temu wyzwanie edukacyjne, jakim jest „zamykanie okresów biograficznych” (Słowik, 2011, p. 214) przy nieustannym rewidowaniu poczynionych wcześniej planów i oczekiwań w odniesieniu do wyjazdu emigracyjnego. Emigrant III fali ma silną potrzebę tworzenia narracji tożsamościowej, w której opowiada, kim jest, skąd pochodzi i dokąd zmierza.

2. Założenia metodologiczne

Celem badań uczyniono wyjaśnienie procesu uczenia się małżonków doświadczających emigracji¹. W toku badań poszukiwano odpowiedzi na pytanie główne: jak przebiega proces uczenia się małżonków doświadczających emigracji? Postawiono następujące pytania szczegółowe:

1. Czy małżonkowie przebywający na emigracji mają poczucie zawieszenia pomiędzy dwoma światami życia? Jeśli tak, jak przebiega ten proces i jak sobie z nim radzą?
2. Na czym polega uczenie się małżonków przebywających na emigracji?

Badania przeprowadzono na podstawie założeń paradygmatu interpretatywnego. W centrum zainteresowania ulokowano doświadczenia i historie życia badanych, wpisując tym samym badania w nurt biograficzności (zob. np. Czerniawska, 2004; Urbaniak-Zajac, 2011; Dubas, 2014, 2015; Golonka-Legut, Przymont-Ciesielska, 2017; Golonka-Legut, 2019). W badaniach biograficznych interlokutor jawi się jako osoba z własną i wyjątkową historią życia, którą jest w stanie (re)konstruować i (re)interpretować. Zgodnie ze stanowiskiem Danuty Urbaniak-Zajac (2011), przyjęto pedagogiczną perspektywę biograficzną, w ramach której biografię traktuje się jako historię życia człowieka, „będąc[ą] jednocześnie historią jego uczenia się, czy też kształtowania”.

Mając na uwadze, że „tylko w narracji jednostka dokonuje procesualnej rekonstrukcji doświadczeń” (Hermanns 1987, cyt. za: Kaźmierska, Waniek, 2020, p. 15), materiał empiryczny zbierano metodą autobiograficznego wywiadu narracyjnego (Schütze, 1996, 2012; Kaźmierska, Waniek, 2020). Istotą tego wywiadu jest spontaniczna, niezakłócona narracja, będąca opowieścią o własnym życiu (Kaźmierska, 2004; Kaźmierska, Waniek, 2020). W ramach przeprowadzonych badań wykonano także analizę dokumentów osobistych, tj. fotografii wybranych i opisanych przez narratorów. Stanowią one bardzo ważny materiał empiryczny, ponieważ pozwalają „dotrzeć do intymnych stron życia rodzinnego, często ukrytych przed okiem obserwatora” (Sztompka, 2012, p. 63).

Badania zostały przeprowadzone w Wielkiej Brytanii w okresie od listopada 2016 r. do lipca 2018 r. Zastosowano celowy dobór próby. Osoby, które mogły wziąć udział w badaniach, musiały spełniać wszystkie z poniższych kryteriów:

- emigracja z Polski do Wielkiej Brytanii po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej,

¹ Prezentowane w tym tekście wyniki badań stanowią część wyników uzyskanych w ramach projektu badawczego zrealizowanego na potrzeby pracy doktorskiej pt. „Rodzinna tożsamość narracyjna polskich emigrantów w Wielkiej Brytanii”, napisanej przez mgr Karolinę Kupis pod kierunkiem dr hab. Alicji Kalus, prof. UO i promotor pomocniczej dr Emilii Mazurek.

- zamieszkiwanie przed emigracją na terenie Polski,
- pobyt na emigracji co najmniej 12 miesięcy (tj. emigracja długookresowa),
- pozostawanie narratorów w związku małżeńskim,
- posiadanie dzieci z tego związku małżeńskiego,
- wyrażenie zgody na udział w badaniach obojga małżonków.

Osoby biorące udział w badaniach zostały wybrane metodą kuli śnieżkowej. Uczestnicy badań wskazywali kolejne osoby gotowe do włączenia się. Wszyscy uczestniczący w badaniach wyrazili na nie zgodę.

Badaniom poddano 20 osób (tj. 10 diad małżeńskich) (zob. tabela 1 i 2). Wszyscy badani mieszkali w południowej części Wielkiej Brytanii, w regionie South East England. Głównym powodem emigracji większości narratorów był brak możliwości znalezienia pracy zawodowej w Polsce, która odpowiadałaby profilowi ich wykształcenia. Decyzja o wyjeździe z ojczyzny była podejmowana przez małżonków wspólnie. W jednym przypadku mąż wyjechał sam, bez wcześniejszego porozumienia z żoną, a żona wraz z dzieckiem do niego dołączyła. Znaczna część narratorów podjęła decyzję o wyjeździe z kraju w fazie młodego małżeństwa lub narzeczeństwa, stąd niektóre dzieci badanych urodziły się już w Wielkiej Brytanii.

Wszyscy badani wyrazili pisemną zgodę zarówno na udział w badaniach, jak i również na publikację wyników. Każdy uczestnik otrzymał zapewnienie anonimowości, a także został poinformowany o celu badań, ich przebiegu oraz możliwości rezygnacji bez podania przyczyny.

Kilka tygodni przed rozpoczęciem wywiadów osoby zakwalifikowane do udziału w badaniach zostały poproszone o wybranie sześciu ważnych dla siebie fotografii, wykonanych zarówno przed emigracją, jak i po niej. Miały to być zdjęcia znaczące dla badanych, a ich wyselekcjonowanie miało stanowić pretekst do refleksji nad własnym życiem. Wszystkie wywiady zostały przeprowadzone przez jedną badaczkę (tj. wymienioną jako pierwszą autorkę niniejszego tekstu). Każdy z wywiadów rozpoczynał się od sformułowania prośby stymulującej narrację autobiograficzną: „Proszę, opowiedz mi historię życia swojej rodziny”. Dopiero po wyraźnym zakończeniu spontanicznej narracji osoby badanej zadawano pytania wyjaśniające lub uściślające kwestie, które w tej narracji się pojawiły. Zadawano także dodatkowe pytania na podstawie opracowanego wcześniej przewodnika dla badacza. Dyspozycje do wywiadu dotyczyły następujących obszarów: rodzina pochodzenia (styl życia, wartości, tradycje rodzinne), poznanie współmałżonka/i, decyzja o zawarciu związku małżeńskiego, rodzina własna (styl życia, wartości, tradycje rodzinne), życie przed emigracją (znaczące wydarzenia życiowe, osoby znaczące, plany na przyszłość), decyzja o emigracji,

Tabela 1. Charakterystyka społeczno-demograficzna osób badanych

		Kobiety	Mężczyźni
Wiek	do 30 lat	1	–
	31–40 lat	7	8
	41–50 lat	1	1
	powyżej 50 lat	1	1
Wykształcenie	wyższe	8	5
	policealne	–	–
	średnie/ponadgimnazjalne	1	4
	zawodowe	1	–
miejsce zamieszkania w Polsce przed emigracją	podstawowe	–	1
	duże miasto (> 100 tys.)	4	6
	średnie miasto (20–100 tys.)	1	2
	małe miasto (< 20 tys.)	5	2
powód emigracji	wieś	–	–
	zarobkowy	7	7
	naukowy	–	1
	osobisty	2	2
status na rynku pracy w Wielkiej Brytanii	tradycje emigracyjne w rodzinie	1	–
	osoba pracująca	7	10
	osoba bezrobotna	–	–
	osoba bierna zawodowo	3	–
praca zawodowa w Wielkiej Brytanii	zgodna z kwalifikacjami	2	3
	konieczność przekwalifikowania	2	5
	poniżej kwalifikacji zawodowych	3	2
	osoba bierna zawodowo	3	–
deklarowany poziom znajomości języka angielskiego	zaawansowany	4	2
	średniozaawansowany	4	7
	podstawowy	2	1
	brak znajomości języka angielskiego	–	–

Źródło: opracowanie własne

życie na emigracji (znaczące wydarzenia życiowe na emigracji, osoby znaczące, stosunek do ojczyzny i polskich tradycji, relacje interpersonalne w Wielkiej Brytanii, stosunek do kraju przyjmującego). Wywiady zostały przeprowadzone indywidualnie (tj. osobno z żoną i osobno z mężem) w domach narratorów. Wywiady trwały od ok. 1,5 godziny do 3 godzin. Były one nagrywane za pomocą dyktafonu, następnie poddano je transkrypcji, a spisane narracje zostały wysłane do badanych celem ich autoryzacji.

Porządkowanie materiału empirycznego oparto na schemacie opracowywania materiału narracyjno-biograficznego pochodzącego od wielu narratorów autorstwa Elżbiety Dubas (2011), który wzbogacono przygotowaniem graficznej wizualizacji linii życia poszczególnych osób oraz par małżeńskich. Na podstawie analizy dwóch autobiografii zrekonstruowano ich ogólną organizację (Każmierska, Waniek, 2020). Uzyskany materiał stał się następnie przedmiotem po-

Tabela 2. Charakterystyka społeczno-demograficzna badanych diad małżeńskich

		Liczba diad małżeńskich
staż małżeński	do 10 lat	3
	od 10 do 20 lat	6
	od 20 do 30 lat	1
	powyżej 30 lat	–
posiadane potomstwo	małżeństwo bezdzietne	–
	1 dziecko	2
	2 dzieci	3
	3 dzieci	4
	więcej niż 3 dzieci	1
czas pobytu na emigracji	do 5 lat	1
	5–10 lat	3
	10–15 lat	5
	powyżej 15 lat	1
miejsce zamieszkania w Wielkiej Brytanii	duże miasto (> 100 tys.)	10
	średnie miasto (20–100 tys.)	–
	małe miasto (< 20 tys.)	–
	wieś	–

Źródło: opracowanie własne

równania kontrastowego (Urbaniak-Zajac, 1999; Kaźmierska, Waniek, 2020). Jego celem było „uzyskanie kategorii wspólnych wszystkim przypadkom i odkrycie alternatywnych procesów społecznych, które są zasadnicze dla stworzenia modelu teoretycznego” (Kaźmierska, Waniek, 2020, p. 142). Po zakończeniu analizy i interpretacji materiału empirycznego opracowano raport końcowy z przeprowadzonych badań.

3. Wyniki badania

Nie wiem, gdzie jest mój dom, czyli o poczuciu zawieszenia małżonków przebywających na emigracji

Wszyscy badani emigranci doświadczyli zawieszenia rozumianego jako stan pewnej ambiwalencji, dwuznaczności, poczucia „bycia pomiędzy”. Narratorzy używają różnych określeń dla opisanego stanu. Przykładem mogą być następujące fragmenty ich wypowiedzi: *jestem taka rozdarta* [Anna, 38 lat; Emilia, 32 lata], *jedną nogą w Polsce, drugą nogą w Anglii* [Grzegorz, 51 lat], *nie czuję się obcy, ale nie czuję się u siebie* [Tomasz, 34 lata], *nie wiem, gdzie jest mój dom* [Anna, 38 lat], *czuję się tu dobrze, można powiedzieć jak w domu, ale tak nie do końca* [Marta, 40 lat]. Większość badanych mimo wieloletniego pobytu na emigracji nadal tkwi w poczuciu

zawieszenia i ma świadomość, że niemożliwe jest wyjście z tego stanu. Świadczą o tym m.in. słowa: *wiem, że nigdy nie będę tu taki swój do końca* [Mariusz, 40 lat], *nigdy nie będę czuł się jak u siebie* [Łukasz, 34 lata], *Anglia nigdy nie była i nie będzie moim krajem* [Tomasz, 34 lata]. Inni z kolei dostrzegają, że mimo tęsknoty za ojczyzną zaczynają wrastać w kulturę kraju przyjmującego i wychodzić z poczucia zawieszenia: *Dzieci spowodowały, że się tu zakorzeniliśmy. (...) wrastamy w ten system tutejszy. (...) można powiedzieć, że mam kilka domów* [Marta, 40 lat].

Narratorzy dostrzegają również poczucie zawieszenia doświadczane przez ich dzieci. Jednak jest ono odmienne w porównaniu ze stanem floating odczuwanym przez dorosłych emigrantów. Ci bowiem mają poczucie „bycia pomiędzy” Polską a Anglią, kulturą polską a brytyjską, przeszłością a terażniejszością. Natomiast dzieci, które urodziły się już w Wielkiej Brytanii i tu podlegały procesowi socjalizacji, żyją pomiędzy światem „nasyconym” polską kulturą a światem brytyjskim i jego kulturą. Chodzą bowiem do angielskich szkół, uczestniczą w zajęciach dodatkowych, mają przyjaciół wśród Anglików, codziennie stykają się z kulturą brytyjską, a jednocześnie podtrzymują kontakty z innymi Polakami przebywającymi na emigracji, rozmawiają ze swoimi najbliższymi po polsku, czytają polskie książki, chodzą do kościoła prowadzonego przez polskich księży, niektóre uczęszczają do polskich szkół itp. Floating dotyczy w tym przypadku „bycia pomiędzy” dwoma światami życia w perspektywie terażniejszości. Problem ten porusza w swojej narracji Anna [31 lat], która stwierdza: *nasze dzieci różnią się od tych angielskich, i wydaje mi się, że one nigdy nie będą takie. (...) Czasami myślę, że one żyją w dwóch światach: w szkole angielskiej i w polskiej szkole w harcerstwie. Są to dla nich dwa równoległe światy. Przynależność do dwóch światów prowokuje pytania o poczucie tożsamości dzieci. Wspomina o tym Marta [40 lat]: *Miał taki kryzys właśnie, że się zastanawiał, kim jest. Czy jest Polakiem, czy jest Anglikiem? (...) Powiedział mi: mamusiu, ja nie chcę być inny niż inne dzieci.* Wszyscy badani deklaruowali, że bardzo dbają o kultywowanie polskich tradycji i komunikowanie się ze swoją rodziną w języku polskim. Aleksandra [40 lat] przyznała jednak, że podejmuje refleksję nad tym, czy jest to właściwe. Ma wątpliwości, czy takie rozwiązanie nie jest powodem „wtłaczania” dzieci we floating: *Moje po polsku „proszę”, staje się wtargnięciem w ich tożsamość. Ich tożsamość już się buduje inaczej niż moja własna. Dlatego nie wiem, czy do końca mam prawo do tej ingerencji. Czasami czuję, że podświadomie robię im jakąś krzywdę, ponieważ stwarza im [to] takie rozdwojenie.**

Jak już wcześniej wspomniano, wszyscy badani doświadczali poczucia zawieszenia. W wyniku analizy ich biografii wyróżniono następujące doświadczenia składające się na floating:

- zaskoczenie/fascynacja zastaną rzeczywistością,
- poczucie zagubienia i osamotnienia,

- niepewność co do słuszności podjętej decyzji,
- utrata poczucia bezpieczeństwa, doświadczenie kryzysu,
- próby radzenia sobie z sytuacją.

Nie każdy z badanych przeżywał wszystkie z wymienionych wyżej doświadczeń. Ponadto, struktura floating w analizowanych narracjach nie miała linearnego charakteru, lecz rozmyty, mozaikowy. Poszczególne doświadczenia wzajemnie się przenikały. Niektóre z doświadczeń miały bardziej intensywny charakter, inne mniej. W tabeli 3 przedstawiono obecność (+) lub nieobecność (-) poszczególnych doświadczeń w narracjach badanych małżonków.

Tabela 3. Doświadczenia par małżeńskich przebywających na emigracji składające się na floating²

Subkategoria floating	Zaskoczenie / fascynacja zastaną rzeczywistością	Poczucie zagubienia i osamotnienia	Niepewność co do słuszności podjętej decyzji	Utrata poczucia bezpieczeństwa	Doświadczenie kryzysu	Próby radzenia sobie z sytuacją
Grzegorz	-	+	-	+	+	+
Lucyna	+	+	-	-	-	+
Daniel	+	+	-	-	+	+
Anna	+	+	+	+	+	+
Przemysław	-	+	+	+	+	+
Katarzyna	-	+	+	-	+	+
Łukasz	-	+	-	-	+	+
Marta	-	+	+	-	+	+
Tomasz	+	-	-	-	+	+
Katarzyna	+	+	-	-	-	+
Dariusz	-	+	-	+	+	+
Anna	+	+	+	+	+	+
Tomasz	+	+	+	+	+	+
Iwona	+	+	+	+	+	+
Daniel	-	+	-	+	+	+
Marta	+	+	-	-	+	+
Mariusz	+	+	-	+	+	+
Aleksandra	+	+	-	+	+	+
Łukasz	+	+	+	+	+	+
Emilia	+	+	+	+	+	+

Źródło: Opracowanie własne na podstawie zgromadzonego materiału empirycznego

² W tabeli przedstawiono różne doświadczenia badanych osób składające się na floating. Za pomocą symbolu „+” oznaczono obecność konkretnego doświadczenia w narracji, zaś za pomocą „-” oznaczono jego brak. Przerywaną linią oznaczono doświadczenia obecne w narracjach autobiograficznych osób badanych, lecz niewyróżnione w koncepcji floating przez A. Bron (2000, 2006).

Można wskazać dwa rodzaje doświadczeń inicjujących floating. Pierwszym z nich jest zafascynowanie tym, co nowe; zaskoczenie zastaną rzeczywistością, odmienną od wcześniejszych wyobrażeń. Dotyczy to zarówno otoczenia kulturowo-społecznego (np. styl ubierania się, sposób zachowania się ludzi w miejscach publicznych, różnorodność kulturowa, angielska uprzejmość), jak i fizycznego (np. klimat, krajobraz, architektura). Ten sposób odbierania otoczenia został opisany w 13 narracjach autobiograficznych. Egzemplifikację stanowią fragmenty wypowiedzi badanych:

Najbardziej po przyjeździe zdziwiła mnie pogoda, bo myśmy nastawiali się na pochmurne niebo i ciągle deszcze. My przyjechaliśmy we wrześniu i zaskoczyły nas upały. Później zaskoczyła mnie styczeńność z innymi kulturami i innymi religiami. Ludzie inaczej poubierani niż ja. Pamiętam, że było to dla mnie takie 'wow'. Zaskoczyło mnie też to, że wszędzie jest tak bardzo daleko i że jest milion ludzi, którzy po prostu nie zwracają na ciebie uwagi. [Iwona, 38 lat]

Na początku zaskakiwali mnie ludzie na chodnikach mijani, tak swobodni w swoim image'u, totalnie inni niż w Polsce, w ogóle niezwracający uwagi na to, jak oni wyglądają - dobrze czy niedobrze, po prostu się ubierają, jak chcą. [Marta, 40 lat]

Drugim rodzajem doświadczeń wspominanych przez badanych z pierwszego okresu przebywania na emigracji było poczucie zagubienia i osamotnienia, wynikające przede wszystkim ze zderzenia się z odmiennością kulturową, brakiem znajomych w nowym otoczeniu oraz niepewnością co do możliwości ułożenia sobie życia na emigracji. Badani poznawali nowe normy i praktyki społeczno-kulturowe, a jednocześnie uświadamiali sobie swoją odmiennność, co rodziło poczucie niedopasowania i świadomość konieczności nabycia nowej wiedzy i kompetencji niezbędnych, by żyć. Ten rodzaj doświadczeń życiowych był obecny w 19 narracjach. Nawet osoby początkowo zafascynowane życiem w nowym otoczeniu po pewnym czasie traciły entuzjazm, zaczynały czuć się zagubione i osamotnione. Małżonkowie, którzy wyjechali wspólnie, najczęściej byli dla siebie jedynym źródłem wsparcia w tym okresie. Natomiast ci, którzy wyjechali sami, z poczuciem zagubienia i osamotnienia radzili sobie poprzez angażowanie się w pracę zawodową, a w przypadku jej braku poprzez intensywne poszukiwanie jakiegokolwiek zajęcia.

Przez trzy miesiące błąkałem się po mieście w poszukiwaniu, nie wiem czego. Chodząc po Londynie, czułem się samotny w tłumie. Nie mogłem znaleźć w ogóle pracy, nie znałem języka. Żeby nie zwariować, zaczęłam chodzić po mieście i robić zdjęć. [Przemysław, 39 lat]

Tutaj, przyjeżdżając, zostawiłam rodzinę i przyjaciół. Bardzo ciężkie, zwłaszcza przez pierwszy rok, a może nawet dwa do trzech lat. (...) Zwłaszcza kiedy syn się urodził i nie było nic do roboty, tylko opieka nad dzieckiem. Wtedy czułam się strasznie samotnie, bo mąż był w pracy całymi dniami. [Marta, 40 lat]

A tu nagle taki szok, zderzenie, zagubienie, milion ludzi. Jeszcze do tego ten tygiel, kiedy spotykasz się z kulturami, których wcześniej nie widziałaś, tylko w filmach i czytałaś w książkach. Było mi bardzo ciężko. Taka ogromna samotność, pierwsze, co mnie dotknęło, to ta ogromna samotność, brak ludzi życzliwych, brak rodziny. [Iwona, 38 lat]

Opisane powyżej przeżycia inicjowały niepewność co do słuszności podjętej decyzji, której często towarzyszyły poczucie zwątpienia oraz silna tęsknota za rodziną i Polską. Powodem tego były doświadczane przeciwności losu, utrudniające bądź nawet uniemożliwiające zrealizowanie poczynionych przed wyjazdem planów (np. problem ze znalezieniem pracy, praca poniżej kwalifikacji zawodowych, trudne warunki mieszkaniowe, konflikty ze współlokatorami w wynajmowanym mieszkaniu). O swoim zwątpieniu co do słuszności decyzji o emigracji mówiło 9 badanych. Pozostali, mimo licznych trudności, byli przekonani o celowości swojej decyzji, tłumacząc ją przede wszystkim perspektywą wyższych zarobków, lepszej jakości życia całej rodziny, możliwością zdobycia nowych doświadczeń i umiejętności (przede wszystkim komunikowania się w języku angielskim).

Jak wyjechałem do Anglii, to miało być tak pięknie. Niestety nie było. [Przemysław, 39 lat]

Po przyjeździe tutaj odczuwałam rozpacz i depresję. Zastanawiałam się: „Boże, co ja zrobiłam?” Ocieraliśmy się o takie nory... Wyszłaś z czystego domu i pokochałaś ten porządek, a tu musisz wynajmować nory, bo tak jest tanio, bo tak ci znaleziono. Ja nie jadłam w domu. Jak szłam do ogrodu albo do parku, to jadaliśmy w parku. Tam człowiek dochodził do równowagi psychicznej, którą człowiek stracił w tym miejscu. Pamiętam, że mówiłam: „co ja tutaj robię, dlaczego tu jestem?”. Zastanawiam się, dlaczego nie spakowałam wtedy manatków i nie wróciłam. Może dlatego, że nie poddaję się. I tak zostałam 12 lat, a przyjechałam zarobić na mieszkanie. [Iwona, 38 lat]

Na początku bardzo tęskniłam i miałam momenty, że chciałam wrócić. Na początku najgorsze były warunki mieszkaniowe, to mnie dobijało, oraz to, że nie znam nikogo. (...) Ten pierwszy okres był trudny, bo było dużo takich zmartwień, na początku żałowałam decyzji. [Anna, 31 lat]

Z czasem badani coraz mocniej zauważali swoją odmienność względem osób mieszkających w Wielkiej Brytanii. Wszystko było dla nich nowe: otoczenie społeczno-kulturowe, ludzie i ich styl życia, język itd. Szczególnie znacząca w tym zakresie była zbyt słaba znajomość języka angielskiego, nawet w wypadku osób, które wcześniej oceniały swój poziom opanowania języka jako wysoki. Wrażenie niedopasowania, a jednocześnie niedostateczna skuteczność w działaniu, wyzwały poczucie bezradności i utratę poczucia bezpieczeństwa. Takie doświadczenia były obecne w 12 analizowanych narracjach.

Nigdy wcześniej tak się nie czułam, byłam przerażona i jakaś taka zdolowana. Tak dobita, jakbym miała jakąś depresję. Miałam taką blokadę, że nie mogłam słowa po angielsku wypowiedzieć. [Anna, 38 lat]

Myśmy kiedyś tutaj po kościele pojechali do McDonalda, tacy ubrani, niedzielni, to ludzie się na nas patrzyli. Nie ma tutaj takiej celebracji tego dnia. [Anna, 31 lat]

Natomiast tutaj było bardzo dużym zaskoczeniem, że ten angielski, którego się uczyłam, nie jest tym, którym oni tutaj mówią. Więc musiałam się przestawić na język mówiony. Zostawić tę gramatykę gdzieś z boku i próbować. Także to był taki największy blok. No i pierwsze takie porażki typu: no nie pójdę do pracy do biura, bo na pewno się nie sprawdzę. Więc spróbujemy w domu opieki, spróbujemy w sprzątaniu. [Aleksandra, 40 lat]

Doświadczenie kryzysu można postrzegać jako punkt kulminacyjny floating. Emigrant nie czuje się dobrze w sytuacji, w której się znalazł. Wydaje się, że tu najbardziej dotkliwe jest poczucie zawieszenia pomiędzy dwoma światami życia. Charakterystyczne dla tego okresu jest uzmysłowienie sobie, że emigrant zawsze będzie kimś obcym, odmiennym, demaskowanym przez tubylców jako przybysz. W związku z tym może pojawić się pokusa wycofywania się z poznawania kultury i nawiązywania relacji z rodowitymi mieszkańcami. Takie doświadczenia były opisywane przez 18 badanych. Osoby, które poradziły sobie z kryzysem, często na nowo go doświadczały w związku z planowanym brexitem. Zainicjował on nowe wątpliwości dotyczące sytuacji Polaków po wyjściu Wielkiej Brytanii ze struktur Unii Europejskiej, w tym uczucie lęku przed zmniejszaniem się grona znajomych na skutek planowanych powrotów do ojczyzny.

Czuję też jakiś ostracyzm. Tutaj na przykład wśród młodych ludzi w pracy są pewne kręgi, które w czasie lunchu spotykają się i gadają regularnie, a ja wiem, że w tej grupie się nie odnajdę. Ale jednocześnie z takimi ludźmi chciałbym ten czas spędzać, bo są na takim poziomie intelektualnym, do którego ja, podejrzewam, bym pasował. (...) Natomiast kłopot jest, (...), że oni będą używać tych półsłówek, tych kulturowych figur, których ja nigdy nie rozumiem. [Mariusz, 40 lat]

Czułam się jak ślepy kociak oderwany od mamy, czułam się jak takie drzewko z korzeniami wyrwane. Dlatego nie poczuje się tu jak u siebie, nawet jeśli będę miała perfekcyjny angielski. Moje dzieci będą mówiły po angielsku, a ja będę miała tylko angielskie rodzaje herbaty w kuchni. [Aleksandra, 40 lat]

Nie bardzo podtrzymujemy relacje z Anglikami, nie mamy znajomych Anglików. Także dom to moja prywatna przestrzeń, to miejsce, ale jak wychodzę na zewnątrz, to nie bardzo czuję się u siebie. Chociaż nie wiem, jak to jest poczuć się u siebie. [Anna, 38 lat]

(...) są osoby słabsze, bardziej podatne, które się po prostu wstydzą swojego pochodzenia i tego, że są Polakami, i rozmawiają z dziećmi po angielsku. Ale dla mnie jest to śmieszne, bo one nigdy nie pozbędą się polskiego wyglądu i polskiego akcentu. Bo nasze płaskie czoła się rozpoznaje wszędzie. [Emilia, 32 lata]

Emigrant musi umieć połączyć te dwa środowiska, które go kształtują, czyli o radzeniu sobie z poczuciem zawieszenia przez małżonków przebywających na emigracji

Poczucie zawieszenia pomiędzy dwoma światami, pomiędzy swoją przeszłością a teraźniejszością i przyszłością, wreszcie pomiędzy swoją biografią przed emigracją a biegiem życia na emigracji wiąże się z szukaniem odpowiedzi na pytania o tożsamość. Połączenie tego, co było, z tym, co jest, staje się zadaniem. Jeden z narratorów wprost zwrócił na to uwagę:

Myszę, że na dłuższą metę, jeżeli ktoś chce tutaj zostać, to musi odnaleźć kompromis między tym, kim był, a kim jest teraz, albo kim może się stać. Emigrant musi umieć połączyć te dwa środowiska, które go kształtują i musi umieć poradzić sobie z tęsknotą. [Mariusz, 40 lat]

Z poczuciem zawieszenia badani próbowali sobie radzić na wiele różnych sposobów. Wyłonione na podstawie analizy materiału empirycznego strategie radzenia sobie osób badanych można przedstawić w czterech obszarach wyznaczonych przez stopień (wysoki/niski) zorientowania na jedną z kultur: kraju przyjmującego i kraju macierzystego/ojczyzny. Zostały one zaprezentowane w tabeli 4. Natomiast w tabeli 5 pokazano, które z nich były stosowane przez badanych współmałżonków.

Tabela 4. Strategie radzenia sobie emigrantów z poczuciem zawieszenia

Zorientowanie na kulturę kraju przyjmującego	
niskie	wysokie
wycofywanie się/unikanie	(bezrefleksyjne) naśladowanie asymilowanie akceptowanie integrowanie
zorientowanie na kulturę kraju macierzystego	
niskie	wysokie
nierozmyślanie odpuszczanie unikanie/dystansowanie się	podtrzymywanie/pielęgnowanie gettoizacja

Źródło: Opracowanie własne na podstawie zgromadzonego materiału empirycznego

Tabela 5. Strategie radzenia sobie badanych współmałżonków z poczuciem zawieszenia

	Strategie zorientowane na kulturę kraju przyjmującego					strategie zorientowane na kulturę kraju macierzystego				
	wycofywanie się/ unikanie	(bezrefleksyjne) naśladowanie	asymilowanie	akceptowanie	Integrowanie	Nierozmyślanie	odpuszczanie	unikanie/ dystansowanie się	podirzymywanie/ pielegnowanie	gettoizacja
Grzegorz Lucyna	- -	+ +	- -	+ +	- -	- -	- -	- -	+ +	+ +
Daniel Anna	- +	+ -	- -	+ +	- -	+ -	- -	- -	+ +	+ -/+
Przemysław Katarzyna	+ +	- -	- -	+ +	- -	- -	- -	- -	+ +	+ +
Łukasz Marta	- -	+ -	- -	+ +	- -	- -	+ -	- -	+ +	+ +
Tomasz Katarzyna	- -	+ +	+ +	+ +	+ +	+ +	- -	+ +	+ +	- -
Dariusz Anna	+ +	+ +	- -	+ +	- -	- -	- -	- -	+ +	+ +
Tomasz Iwona	+ -	- +	- -	+ +	- -	- -	- -	- -	+ +	+ +
Daniel Marta	- -	- -	- -	+ +	- -	- -	- -	- -	+ +	+ +
Mariusz Aleksandra	- -	+ +	+ +	+ +	+ +	- -	+ +	- -	+ +	- -
Łukasz Emilia	+ +	- -	- -	+ +	- -	+ -	- -	- -	+ +	+ +

Źródło: Opracowanie własne na podstawie zgromadzonego materiału empirycznego

Niskie zorientowanie na kulturę przyjmującą wiązało się z przyjęciem pasywnej postawy, co skutkowało wycofaniem z udziału w życiu społecznym, a nawet unikaniem (zbędnych) kontaktów z Anglikami. Ten sposób radzenia sobie działał jak mechanizm obronny, miał chronić przed odrzuceniem, doświadczeniem braku akceptacji, ośmieszeniem się.

Natomiast wysokie zorientowanie na kulturę przyjmującą wiązało się z otwartością i chęcią poznania tego, co nowe. Radzenie sobie polegało na naśladowaniu sposobu zachowania się, komunikowania i stylu życia ludności miejscowej. Czasem było działaniem podejmowanym w sposób bezrefleksyjny, nieintencjonalny, innym razem z celowym zamiarem. Obserwacja oraz naśladowanie społeczne dotyczyło tych sytuacji, gdy następowało uczenie się pewnych zachowań, ale zasadniczo nie zmieniało to świata znaczeń przybysza. Kolejną strategią było asymilowanie polegające na poznawaniu kultury kraju przyjmującego

i przystosowaniu się do życia w niej. Bardzo pomocne w radzeniu sobie okazało się świadome zaakceptowanie swojej odmienności i faktu, że nigdy nie będzie się Anglikiem, nawet pomimo przyjęcia angielskiego obywatelstwa. Strategia akceptowania opiera się na przyjęciu, że emigrant zawsze będzie emigrantem, ale musi działać, „robić swoje”, aby żyć. Ilustrują to słowa narratorów: (...) *chyba zawsze będę obcokrajowcem. To jest angielska mentalność. Foreign zawsze będzie foreign* [Tomasz, 37 lat], *Ja tu mogę całe życie przeżyć i wiem, że nigdy nie będę tu taki swój do końca* [Mariusz, 40 lat], *wiem, że nigdy nie poczuję się tutaj jak u siebie. Myślę, że wynika to z ułomności językowej i po prostu latki Polaka emigranta, którą czuję cały czas* [Łukasz, 34 lata].

Kolejne wyróżnione strategie radzenia sobie z floating są zorientowane na kulturę kraju macierzystego. Pierwsza z nich to nierozmyślanie. Wynika z przekonania, że podejmowanie namysłu nad swoją przeszłością, korzeniami w niczym nie pomoże. Z kolei strategia odpuszczania charakterystyczna jest dla postawy rodziców wobec wychowania swoich dzieci, przede wszystkim w zakresie komunikowania się w języku polskim. Niektórzy badani nabierali przekonania, że ich starania w tym zakresie skazane są na porażkę. Mieli także wątpliwości, czy mogą ingerować w poczucie tożsamości ich dzieci i oczekiwać, że będą one zainteresowane swoim pochodzeniem. Aleksandra [40 lat] stwierdza: *Na początku nam się wydawało, że to wszystko zależy od nas, czy nasze dzieci będą mówiły po polsku, czy będą się czuły Polakami. (...) Do pewnego momentu, bo potem zaczęło nam się wydawać, że nie mamy prawa ciągle wymagać od dzieci, żeby się kontrolowały. (...) Podejrzewam, że śnią w nowym języku częściej niż po polsku.* Ostatnia strategia radzenia sobie z floating o niskim stopniu zorientowania na polską kulturę to unikanie/dystansowanie się. Polegała ona na ograniczaniu kontaktów z innymi Polakami przebywającymi na emigracji, a nawet na minimalizowaniu kontaktów z bliskimi pozostawionymi w ojczyźnie. Tomasz [37 lat] przyznaje: (...) *w większości spotykamy się tak naprawdę z Anglikami niż z Polakami. (...) znam dużo ludzi z Polski, ale tak naprawdę trzymam się na dystans.*

We wszystkich analizowanych narracjach obecne są strategie radzenia sobie z poczuciem zawieszenia o wysokim stopniu orientacji na kulturę kraju macierzystego. Strategia podtrzymywania/pielęgnowania dotyczy podejmowania działań ukierunkowanych na polskie zwyczaje i tradycje, dbanie o życie zgodne z wartościami narodowymi i chrześcijańskimi, troskę o przekazanie kolejnym pokoleniom wiedzy o kulturze i historii Polski, komunikowanie się w języku polskim w rodzinie i uczenie tego języka swoich dzieci.

Z kolei gettoizacja polega na budowaniu relacji głównie z rodakami przebywającymi na emigracji, korzystaniu przede wszystkim z sieci polskich usług i organizacji (np. sklepów, szkół), angażowaniu się w działalność skierowaną do

Polaków (np. polskie wspólnoty modlitewne, Kościół prowadzony przez polskich księży, zajęcia pozaszkolne dla polskich dzieci). Gettoizacja dotyczy sfery życia osobistego narratorów, nie zaś ich życia zawodowego. Po 12-letnim pobycie na emigracji Tomasz [34 lata] stwierdza: *Zawsze obracałem się w środowisku polskim. Przyjaciół wśród Anglików czy innych narodowości nie mam wcale.* Zamknięcie się w otoczeniu Polaków nie zawsze było konsekwencją celowego wyboru, czasem decydowały o tym okoliczności losowe. Doświadczyła tego Anna [31 lat], która nie była aktywna zawodowo i postrzegala to jako przyczynę poczucia odizolowania, a jednocześnie przeszkodę w asymilacji: *Może gdybym chodziła do pracy, miała kontakt z tymi ludźmi, a tak to mój kontakt ogranicza się do ludzi z Polski. Więc czuję się wyobcowana tutaj, bo mam tylko polskich znajomych. Gdybym miała angielskich znajomych z pracy, to bym się bardziej czuła częścią tego świata.* Dlatego w wypadku Anny gettoizacji nie można uznać za strategię radzenia sobie z poczuciem zawieszenia, lecz przeciwnie – za barierę w asymilowaniu się.

Ważną strategią radzenia sobie z floating była integracja rozumiana jako zaangażowanie na płaszczyźnie instytucjonalnej oraz normatywnej, przejawiająca się udziałem emigrantów w rynku pracy, systemie edukacji oraz innych instytucjach kraju przyjmującego oraz pozytywnym nastawieniem do jego kultury (Entzinger, Biezeveld, 2003). Integrowanie to jedna z najkorzystniejszych strategii radzenia sobie, ponieważ opiera się na zinternalizowaniu kultury kraju przyjmującego przy jednoczesnym nierezygnowaniu z kultury kraju pochodzenia. Mariusz [40 lat] zwraca na to uwagę w swojej wypowiedzi: *Jeżeli zaczynam tutaj żyć i chcę być częścią tego społeczeństwa, to muszę nagiąć troszkę tę swoją tożsamość. To nie znaczy, że zapominam o sobie i odpuszczam siebie, że całkowicie staję się chorągiewką, ale staję się konglomeratem, hybrydą tych dwóch społeczeństw.*

Życie tutaj stało się takim nauczycielem, czyli o uczeniu się emigrantów

Przebywanie w nowym środowisku kulturowym wymaga od człowieka wielu zmian w sposobie jego myślenia i zachowania, a zatem konieczne jest uczenie się. Dlatego też radzenie sobie z poczuciem zawieszenia było ściśle powiązane z uczeniem się, obecnym już na początkowym etapie pobytu na emigracji. Uczenie się umożliwiała badanym emigrantom adaptację do nowego otoczenia społeczno-kulturowego, a jednocześnie pomagało w zrozumieniu siebie i swojej sytuacji. Wszyscy badani w edukacji formalnej i/lub pozaformalnej dość szybko dostrzegli szansę na polepszenie swojej sytuacji, dlatego podejmowali edukację w college'u, uczestniczyli w kursach języka angielskiego, kursach i szkoleniach dokształcających, szkoleniach umożliwiających uzyskanie kwalifikacji zawo-

dowych. Celem podejmowanej edukacji było zdobycie pracy zawodowej lub jej zmiana oraz lepsze odnalezienie się w nowym otoczeniu.

Uczenie się było także wpisane w codzienność badanych emigrantów. Chodzi o uczenie się nieformalne, czyli spontaniczne, niezaplanowane i nieorganizowane, a często wręcz nieświadome. Poprzez przebywanie w Wielkiej Brytanii i aktywny udział w życiu społecznym zdobywali emigranci wiedzę: o kulturze, z którą się spotkali, o innych ludziach (tj. Polakach-emigrantach, Brytyjczykach, innych nacjach na emigracji) oraz o sobie samych. W wyniku asymilacji z kulturą angielską przyjmowali pewne jej elementy, które z czasem zostały na tyle zinternalizowane, że zachowywali się zgodnie z nimi w swoim najbliższym otoczeniu oraz podczas pobytów w Polsce. Egzemplifikację stanowią fragmenty wypowiedzi badanych:

Nabrałam takiej angielskiej maniery, że mówię „darling” i tego nie umiem się wyzbyć. Tych manier językowych jest jednak więcej, za co się bardzo biczuję, bo zawsze gardziłam tzw. polgliszem, ale niektóre słowa przychodzą łatwiej w języku angielskim i wtedy je zastępuję. [Iwona, 38 lat]

[Ludzie w Polsce] są też zdziwieni, że używasz słów: proszę, dziękuję, przepraszam. Po 10 latach mieszkania w Anglii dużo nawyków angielskich zostaje. [Tomasz, 37 lat]

Największym wyzwaniem dla badanych było opanowanie umiejętności swobodnego komunikowania się w języku angielskim. Wśród badanych znalazły się osoby deklarujące różny poziom znajomości języka angielskiego w momencie przyjazdu do Anglii. Jednak nawet dla osób deklarujących bardzo dobrą znajomość języka porozumiewanie się z miejscowymi stanowiło problem, a nawet przeszkodę w pełnej asymilacji z nową kulturą. Miało to związek z akcentem, tempem wypowiedzi, specyficzną wymową różnych zwrotów, ale także brakiem znajomości przysłów, powiedzeń, rozpoznawalnych wyłącznie w danej kulturze tekstów pochodzących z tzw. wielkich narracji.

Uczenie się często miało charakter diadyczny, zachodziło w parze małżeńskiej. Małżonkowie mający ograniczony kontakt z rodziną pochodzenia oraz ze znajomymi przebywającymi w ojczyźnie często byli zdani przede wszystkim na siebie nawzajem. Stąd wspólnie podejmowali namysł nad otaczającą ich rzeczywistością, nadawali znaczenia zdobywanym doświadczeniom życiowym, negocjowali te znaczenia, czasem dostrzegając znaczące różnice w zakresie swoich interpretacji. Świadczą o tym m.in. następujące wypowiedzi badanych: *na emigracji (...) jesteście zdani sami na siebie [Anna, 38 lat], byliśmy tutaj sami zdani na siebie i nauczyliśmy się siebie nawzajem [Anna, 38 lat], myśleliśmy, że będziemy żyć jak w Polsce, tak naprawdę ten wyjazd był wielką niespodzianką [Tomasz, 37 lat], Jego strasznie ciągnie do Polski. On twierdzi, że to jest patriotyzm, z czego ja się strasznie śmieję, bo nie można być patriotą, który mieszka osiem czy dziewięć lat na obczyźnie [Emilia, 32 lata].*

Niektóre pary małżeńskie podkreślają, że atutem emigracji było uniezależnienie się od rodziny pochodzenia i możliwość podejmowania samodzielnych decyzji, w tym przede wszystkim wychowywania dzieci zgodnie z własnymi przekonaniami.

Plusem bycia na emigracji jest to, że jesteśmy poza wpływem rodziców. Uczymy się sami, sami wychowujemy dzieci i te nasze stare typy wychowania, które wynosimy z domu, które mają duży wpływ, możemy wspólnie próbować ustawiać razem. (...) Możemy o tym rozmawiać i ustalać wspólną politykę wychowania i drogę wychowania dzieci.
[Dariusz, 40 lat]

4. Dyskusja wyników

Emigracja nie jest tylko fizycznym przemieszczeniem się, ale także przeniesieniem się w inny kontekst kulturowy. Emigrant przemieszcza się wraz z tradycjami, wartościami, regułami społecznymi, które przyswoił w trakcie socjalizacji w kulturze pochodzenia, a jednocześnie w nowym miejscu spotyka wiele nowych wartości, norm, zwyczajów. Po „zderzeniu się” z nową kulturą jednostka doświadcza szoku kulturowego stanowiącego „jedno z wielu wyzwań adaptacyjnych, które pojawiają się cyklicznie w ciągu życia jednostki i wywołują u niej naturalne, choć nieoczekiwane emocjonalne reakcje na doświadczanie nowego środowiska kulturowego, wymagającego od niej dokonywania szeregu zmian w swoim myśleniu i zachowaniu” (Wołoszyn, 2021, p. 129). Szok kulturowy wiąże się z poczuciem zagrożenia utratą tego, co istotne w kulturze pochodzenia, a jednocześnie z uświadomieniem sobie konieczności przyswojenia nowych elementów kultury kraju przyjmującego. Dlatego emigrant ma poczucie zawieszenia pomiędzy dwoma kulturami, w których przyszło mu żyć. Zdaniem Petera Adlera (1975), doznanie szoku kulturowego przez emigranta jest nieuniknione i wskazuje na podjęcie uczenia się. Emigrant może stać się kompetentnym uczestnikiem więcej niż jednej kultury, gdy poradzi sobie ze stresem akulturacyjnym.

Wszyscy badani przebywali w stanie floating, ale jego struktura różniła się od tej opisaną przez A. Bron (2000, 2006). Po pierwsze, wyodrębniono w niej dwa dodatkowe elementy: zaskoczenie/fascynacja zastaną rzeczywistością oraz poczucie zagubienia i osamotnienia. Uzyskane wyniki odzwierciedlają cztery etapy przeżywania szoku kulturowego wyróżnione przez Kalvero Oberga (1960): początkową euforię, właściwy szok kulturowy wiążący się z negatywnymi emocjami wywołanymi kontaktem z nowym otoczeniem, akulturację i stosunkową stabilizację. Przy czym w wypadku niektórych badanych par małżeńskich stabilizacja ta jest pozorna. Co pewien czas wraca pytanie dotyczące powrotu do

kraju. Po drugie, struktura floating była rozmyta. Kolejne doświadczenia nachodziły na siebie, współistniały ze sobą. Próby radzenia sobie z poczuciem zawieszenia były przez narratorów podejmowane już od samego początku emigracji. Po trzecie, badani emigranci zastanawiali się nad słusnością decyzji o emigracji. Jednak powodem ich wątpliwości nie było obarczanie się winą za opuszczenie Polski (Bron, 2000, 2006), lecz trudności ze znalezieniem pracy, adaptacją do nowych uwarunkowań społeczno-kulturowych, problemy mieszkaniowe, itp. Badani nie mieli poczucia winy, ponieważ twierdzili, że uwarunkowania gospodarcze w Polsce w momencie ich wyjazdu utrudniały im znalezienie dobrze płatnej pracy i zapewnienie wysokiej jakości życia. Ponadto byli przekonani, że mogą wrócić do kraju w wypadku niepowodzeń na emigracji.

Jednocześnie warto zauważyć, że nie wszyscy badani emigranci przeżywali wszystkie doświadczenia składające się na floating. Podobne rezultaty uzyskała w przywoływanych już badaniach A. Bron (2000, 2006). Natomiast samo poczucie zawieszenia było dla badanych nieuniknione i uświadomione. Pojawiały się liczne strategie radzenia sobie z nim (por. Słowik, 2011, 2013), choć niektóre (tj. gettoizacja, unikanie/wycofywanie się) mogły utrudniać akulturację i, paradoksalnie, pogłębiać doświadczanie floating. Wszyscy badani zastosowali strategię zaakceptowania swojej odmienności od tubylców i faktu, że nigdy nie staną się „w pełni” Anglikami. Nawet przyjęcie obywatelstwa angielskiego, w przekonaniu narratorów, nie może tego zapewnić. Mają bowiem świadomość, że zawsze będą (w pewnym stopniu) obcy, tj. nigdy nie będą posługiwać się językiem angielskim jak „tutejsi”, nie poznają wszystkich kodów i tekstów kulturowych, zawsze będą postrzegani jak Inni/obcy, wreszcie ich wygląd będzie ich demaskował (zob. Goffman, 2005). Można stwierdzić, że w tym zakresie postrzegają siebie jako „pokolenie stracone”. Drugą strategią radzenia sobie z floating stosowaną przez wszystkich narratorów było podtrzymywanie/pielęgnowanie świadomości swojego pochodzenia i kultury macierzystej. Wydaje się, że narratorzy traktują to jak swój obowiązek – większość ze względu na silne przywiązanie do polskich tradycji, pozostali na wszelki wypadek (gdyby był konieczny powrót do Polski). Wszyscy jednak badani deklarowali, że czują się Polakami. Takie same deklaracje składali emigranci fali poakcesyjnej, biorący udział w badaniach przeprowadzonych przez A. Słowik (2011, 2013). Badaczka na podstawie obserwacji stwierdziła jednak, że emigranci III fali „polskość przywdziewają ‘na chwilę’, demonstracyjnie ją pokazując, obnosząc się z nią” (Słowik, 2011, p. 209). Prezentowane w niniejszym tekście badania własne nie polegały na obserwacji życia/zachowań emigrantów, więc trudno jest odnieść się do tej konstatacji. Zgodnie z paktem autobiograficznym, o którym pisał francuski badacz Philippe Lejeune (2001), zakładamy, że nasi narratorzy mówili prawdę.

Przeniesienie się do innego kraju rozpoczyna uczenie się (Bron, 2000, Słowik, 2011, 2013, Ilc Klun 2019, Wołoszyn, 2021). Emigrant żyje z potrzebą uczenia się i zna jego wartość. Uczenie się pomaga nie tylko zaadaptować się do życia w nowych warunkach, ale także stworzyć spójną narrację tożsamościową pomimo dzielenia autobiografii na dwa okresy (tj. przed wyjazdem na emigrację i po nim). Jest ona potrzebna nie tylko samemu emigrantowi, ale także jego rodzinie. Konieczna jest bowiem do powstania narracji rodzinnej, która „łączy fragmenty jednostkowych opowiadań w sensowną całość, wyznaczając znaczenia i sensy dla całej rodziny (rodu, klanu). W narracji tej łączą się wybrane wątki jednostkowe – subiektywne z obiektywnymi faktami” (Dubas, 2021, p. 18).

Nowe konteksty wymagają nowych zasobów pojęciowych i rozumienia, które trzeba zinternalizować, by móc rozstrzygnąć dezorientujące dylematy. Radzenie sobie z floating wymaga zatem uczenia się. Zastosowane strategie radzenia sobie przez narratorów miały potencjał rozwojowy. Jednak gettoizacja i unikanie/wycofywanie się mogły blokować poznawanie kultury kraju przyjmującego. Zamknięcie się w świecie bliskim swojemu pochodzeniu pomaga poznać głębiej to, co już poznane, ale nie otwiera na nowe.

Podsumowanie

Pobyty na emigracji to sytuacja, w którą wpisane są niepewność, brak stabilizacji oraz ryzyko. Emigracja bywa często w biegu życia momentem przełomowym, w którym człowiek musi podjąć walkę o samego siebie, a także często o swoją rodzinę. Emigrant może „dryfować” w obcym mu świecie bądź też podjąć próbę oswojenia nowych warunków rzeczywistości. Pozostawanie w stanie zawieszenia pomiędzy dwoma światami życia wiąże się z licznymi obciążeniami emocjonalnymi. Dlatego istotne wydaje się podejmowanie aktywności ukierunkowanych na poradzenie sobie z doświadczanym kryzysem. Jedną z nich jest taka rekonstrukcja narracji autobiograficznej, która odzwierciedli dokonującą się zmianę w poczuciu tożsamości emigranta. Zmiana w autobiografii wyzwala zmianę w biografii rodzinnej. „Rodzinne opowieści są dynamiczne, zmienne, rekonstruowane i dekonstruowane. Ten nieustanny ruch narracyjny zapewnia rodzinie nie tylko trwanie, lecz także twórcze dostosowywanie się do fluktuacyjnej rzeczywistości” (Kuryś-Szyncel, 2017, p. 59).

Wyjazd emigracyjny prowokuje do uczenia się zarówno w ramach edukacji formalnej, jak i nieformalnej, czyli dokonującej się przez osadzenie w nowej rzeczywistości. Zorganizowane formy edukacji są podejmowane na emigracji przede wszystkim w celu poprawy swojej sytuacji zawodowej, a przez to zapew-

nienia sobie i rodzinie odpowiednich warunków życia. Natomiast nieformalne uczenie się jest zorientowane na nadawanie znaczeń przeżywanym doświadczeniom, czasem także na negocjowanie interpretacji z innymi ludźmi (w tym ze współmałżonkiem). Wraz z pojawiającymi się (re)interpretacjami doświadczeń zmienia się opowieść o sobie i swojej rodzinie. Sprzyja temu „wymiana refleksji biograficznej” (Dubas, 2021, p. 18) pomiędzy członkami rodziny. Tak rozumiane uczenie się umożliwia wyjście z floating, a jednocześnie rekonstrukcję tożsamości i zaistnienie w roli aktywnego podmiotu, sprawnie funkcjonującego w więcej niż jednym kontekście kulturowym.

Data wpłynięcia: 2021-09-18;

Data uzyskania pozytywnych recenzji: 2021-12-06;

Data przesłania do druku: 2022-12-30.

References

- Adler, P. S. (1975) 'The transitional experience: An alternative view of culture shock', *Journal of Humanistic Psychology*, 15(4), pp. 13–23.
- Alheit, P. (2011) 'Podejście biograficzne do całościowego uczenia się', *Teraźniejszość - Człowiek - Edukacja*, 3(55), pp. 7–21.
- Alheit, P. (2015) 'Teoria biografii jako fundament pojęciowy uczenia się przez całe życie', *Teraźniejszość - Człowiek - Edukacja*, 4(72), pp. 23–36.
- Bron, A. (2000) 'Floating as an Analytical Category in the Narratives of Polish Immigrants to Sweden' w E. Szejnkowska-Olson and M. Bron Jr (red.) *Allvarlig debatt och rolig lek. En festskrift tillagand*. Uppsala: Uppsala University.
- Bron, A. (2006) 'Rozumienie uczenia się w teoriach andragogicznych', *Teraźniejszość - Człowiek - Edukacja*, 4(55), pp. 7–21.
- Czerniawska, O. (2004) 'Funkcja dydaktyki biograficznej w procesie edukacji ustawicznej' w R. Góralaska and J. Półturzycki (red.), *Edukacja ustawiczna w szkołach wyższych - od idei do praktyki*. Płock - Toruń: Wydawnictwo Instytutu Technologii Eksploatacji.
- Dubas, E. (2015a) 'Andragogiczne badania biografii - zakresy, trudności, etyka badacza (wybrane aspekty)' w Dubas E. and Stelmaszczyk J. (red.) *Biografia i badanie biografii*, T. IV. *Biografie i uczenie się*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, pp. 31–47.
- Dubas, E. (2015b) 'Biograficzność w kontekście całościowego uczenia się' w: Dubas E. and Stelmaszczyk J. (red.) *Biografia i badanie biografii*, t. 4. *Biografie i uczenie się*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, pp. 11–29.

- Dubas, E. (2014) 'Czas, biografia i badania biograficzne – różnorodność kontekstów w andragogicznej perspektywie', *Edukacja Dorosłych*, 2(71), pp. 13–27.
- Dubas, E. (2011b) 'Jak opracować materiał narracyjno-biograficzny? (Propozycja)' w E. Dubas and W. Świtalski (red.) *Biografia i badanie biografii*, t. 1. *Uczenie się z (własnej) biografii*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, pp. 241–246
- Dubas, E. (2021) 'Wokół biografii rodzinnej i jej badań' w E. Dubas, A. Wąsiński and A. Słowik (red.) *Biografia i badanie biografii*, t. 8. *Biografie rodzinne i uczenie się*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, pp. 15–26.
- Entzinger, H. and Biezeveld, R. (2003) 'Benchmarking in Immigrant Integration' [online]. Dostępne pod adresem: <http://hdl.handle.net/1765/1180> (Dostęp 9.02.2022).
- Goffman, E. (2005) *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, Gdańsk: GWP.
- Golonka-Legut, J. (2019) *Edukacyjny potencjał indywidualnego doświadczenia życiowego*. Wrocław: Wydawnictwo Atut.
- Golonka-Legut, J. and Pryszmot-Ciesielska, M. (2017) 'Badacz wobec doświadczeń dorosłych w kontekście biograficznej perspektywy badawczej', *Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne*, 1(4), pp. 88–105.
- GUS (2020a) 'Informacja o rozmiarach i kierunkach czasowej emigracji z Polski w latach 2004–2019' [online]. Dostępne pod adresem: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-zagraniczne-ludnosc/informacja-o-rozmiarach-i-kierunkach-czasowej-emigracji-z-polski-w-latach-2004-2018,2,12.html> (Dostęp 10.09.2021).
- GUS (2020b) 'Sytuacja demograficzna Polski do 2019 r. Migracje zagraniczne ludności w latach 2000–2019' [online]. Dostępne pod adresem: <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/migracje-zagraniczne-ludnosc/sytuacja-demograficzna-polski-do-roku-2019-migracje-zagraniczne-ludnosc,16,1.html> (Dostęp 10.09.2021).
- Hermans, H. (1987) 'Narrative Interviews – A New Tool for Sociological Field Research', *Acta Universitatis Lodziensis. Folia Sociologica*, 13, pp. 43–56.
- Ilc Klun, M. (2019) 'The Importance of Individual Memories of Slovenian Emigrants When Interpreting Slovenian Emigration Processes', *Ars & Humanitas*, 13(1), pp. 174–190. DOI:10.4312/ars.13.1.174-190
- Kaźmierska, K. (2004) 'Wywiad narracyjny jako jedna z metod w badaniach biograficznych', *Przeгляд Socjologiczny*, 53(1), pp. 71–96.
- Kaźmierska, K. and Waniek, K. (2020) *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kuryś-Szyncel, K. (2017) 'Biograficzne uczenie się w perspektywie rodzinnej – systemowe transmisje' w K. Kuryś-Szyncel (red.) *Rodzinne rekonstrukcje i transmisje w perspektywie biograficznej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, pp. 55–67.
- Lejeune, P. (2001) 'Pakt autobiograficzny' w R. Lubas-Bartoszyńska (red.) *Wariacje na temat pewnego paktu. O autobiografii*. Kraków: Wydawnictwo Universitas.

- Matkowska, M. (2014) 'Obraz polskiego emigranta w świetle Narodowego Spisu Ludności i Mieszkań 2011', *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania*, 1(35), pp. 193–205.
- Mazurek, E. (2017) 'Biograficzne uczenie się i narracyjne uczenie się – ramy teoretyczne', *Edukacja Dorosłych*, 1(76), pp. 51–65.
- Mazurek E. (2019) 'Biograficzność i kapitał narracyjny jako zasoby w procesie uczenia się człowieka dorosłego', *Edukacja Dorosłych*, 1, pp. 91–101.
- Mąkosa, P. (2021) 'Between confessionality and openness. Religious education in polish complementary schools in Great Britain', *Journal of Beliefs & Values*. DOI: 10.1080/13617672.2021.1978197
- Oberg, K. (1960) 'Cultural Shock: Adjustment to new cultural environments', *Practical Anthropology*, 7, pp. 177–182.
- Słowik, A. (2011) 'Specyfika uczenia się na obczyźnie trzech fal polskiej emigracji', *Rocznik Andragogiczny*, 18, pp. 200–216.
- Słowik, A. (2013) *Trzy fale powojennej emigracji. O doświadczeniach biograficznych polskich emigrantów z Newcastle Upon Tyne*. Kraków: Impuls.
- Solarczyk-Szwec H. (2015) 'Cztery ćwiartki biograficznego uczenia się', *Rocznik Andragogiczny*, 22, pp. 119–133.
- Szast, M. (2016) 'Migracje wczoraj i dziś – problematyka migracji przedakcesyjnych i poakcesyjnych z Polski', *Studia Polonijne*, 37, pp. 5–24.
- Teusz, G. (2016) 'Rzeczywistość budowana słowami. Narracja jako proces współtworzenia tożsamości rodziny polskiej na emigracji' w M. Piorunek (red.) *Badania biograficzne i narracyjne w perspektywie interdyscyplinarnej. Aplikacje - Egzemplifikacje - Dylematy metodologiczne*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, pp. 157–178.
- Urbaniak-Zajac, D. (2001) 'Biograficzna perspektywa badawcza' E Dubas and W. Świtalski (red.) *Biografia i badanie biografii*, t. 1. *Uczenie się z (własnej) biografii*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, pp. 11–27.
- Urbaniak-Zajac, D. (1999) 'Wywiad narracyjny na tle innych technik wywiadu', *Edukacja*, 4, pp. 29–39.
- Wołoszyn, Sabina. (2021) 'Doświadczenie szoku kulturowego przez cudzoziemców i cudzoziemki w przelotnych i rutynowych kontaktach z Polkami i Polakami przedstawiane w filmach na portalu YouTube. Wideoblogi jako użyteczne medium w międzykulturowym uczeniu się dorosłych', *Rocznik Andragogiczny*, T. 28, ss. 127–144. DOI: 10.12775/RA.2021.009.